

RYZYKO



CENA
10.- ZŁ



DYREKTOR



KONSERWATOR



INŻYNIER



DOKTOR



SZEF



DZIENNIKARKA



PORUCZNIK OLA



KAPITAŃ
ZBIK



BRUTUS



PIERWSZA POŁOWA PAŹDZIERNIKA. W MIASTECZKU ZEGARY CHODZĄ WOLNO. WIECZÓR ZAPADA TU SZYBKO. POD JEDYNYM KINEM GROMADKA MŁODYCH LUDZI: KILKA OSÓB ROZMAWIA GŁOŚNO; Z POBLISKIEJ GOSPODY WYRZUCAJĄ AWANTURUJĄCYCH SIĘ. NAD MIASTECZKIEM GÓRUJE MASYW ZAMKU. CZAS I WOJNA OBESZŁY SIĘ Z NIM BRUTALNIE. DAWNA FOSA ZAROSŁA ZIELSKIEM, MIEJSCAMI ZOSTAŁA ZAWALONA ZIEMIĄ. STARANNIE NIEGDYS UTRZYMANY PARK USTĄPIŁ MIEJSCA PŁĄTANINIE CHWASTÓW, GAŁĘZI I KRZAKÓW. DLA TURYSTY JEDYNĄ OZNAKĄ TOCZĄCEGO SIĘ TU ŻYCIA JEST PRZYCZEPIONA NA MURZE, CZERWONA TABLICA Z NAPISEM: MUZEUM W TARŁOWIE.

JEST PÓŹNY WIECZÓR, DOCHODZI GODZINA 23.00. W OKNACH ZAMKOWYCH CIEMNO. JEDYNNIE NA PARTERZE, GDZIE MIEŚCI SIĘ DYŻURKA PORTIERA, ŚWIECI NIKŁYM ŚWIATŁEM ŻARÓWKA. WYŁANIAJĄCY SIĘ ZZA CHMUR KSIEŻYC OŚWIECŁA POSTACIE CZTERECH MĘZCZYZN. TRZESZCZA GAŁĘZIE KILKUSETLETNICH DĘBÓW, SYPIĄ SIĘ LIŚCIE. SŁYCHAĆ STUKANIE DO DRZWI.





KORYTARZ ZAMKOWY



ZABRAŃCIE TO,
CO BYŁO NA UŚCIE?

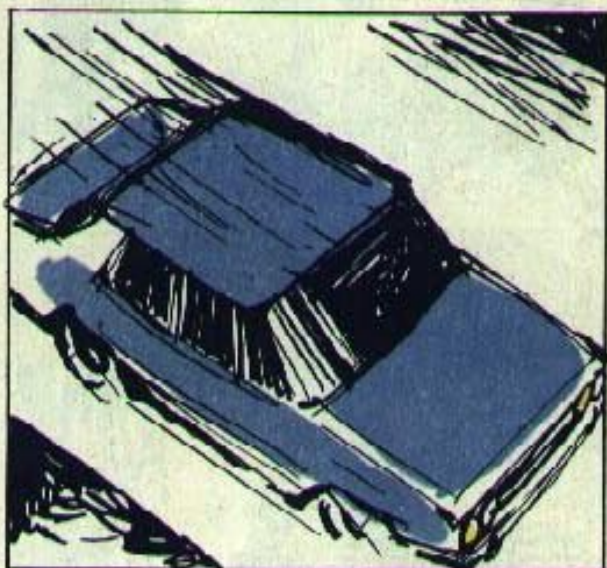
SPOKOJNA GŁOWA.
KRZYSZTOF STAWIAŁ PTASZKI.

... ALE, BO BYM ZAPOMNIAŁ.
CO ZE STARUSZKIEM PORTIEREM?



NIC MU NIĘ BĘDZIE.

RANEK, SIĄPI KAPUŚNIACZEK.
... DRZWI ZAMKU OTWARTE.





GDZIE LEZIESZ!?
ZYCIE CI NIE
MIŁE!?



TAM, TAM, TAM

-CO, DUCHY?
POŁNOC JUŻ DAWNO
MINĘŁA.



... ZABILI, PANIE,
ZABIŁ! MARCINIĄK
LEŻY ZABITY.

SAMOCHÓD HAMUJE Z PISKIEM
OPON PRZED KOMENDĄ POWIATOWĄ, MO.



ZAMEK ... PORTIERNIA

...A TEN JEDEN TO PRZYKAZAŁ LEŻEĆ
SPOKOJNIE, BO SIĘ NAWĄCHAM PROCHU.
...RZUCILI NA ZIEMIĘ TELEFON!
ROZBIŁ Szybę SZAFKI Z KLUCZAMI
I POSZLI.



PRZED ZAMKIEM NIE ZNALEZIONO
ŻADNYCH ŚLADÓW - OBYWATELU KOMENDAN-
CIE, MIELI SZCZĘŚCIE, TERAZ I PSY NIE POMOGĄ.



OBYWATELU KOMEN-
DANCIE, DYREKTOR
OBIEKTU.



CO SIĘ STAŁO, CZY COŚ ZGINEŁO?

WŁAŚNIE LICZYMY, ŻE
PAN NAM TO WYJAŚNI.



.. PANOWIE, ALEŻ JA
NIC NIE WIEM.

KORYTARZ ZAMKOWY

TO ZAWSZE TU
LEŻY?

OD TEGO JEST
SZATNIA.



JAKIEŚ BŁOTO...
TRZEBA TO DOKŁADNIE
ZBADAĆ.

SALA ZAMKOWA





NA MIŁOŚĆ BOSKĄ, PANOWIE, BRAKUJE
KRZYŻY, KIELICHÓW, BRONI.
-PANOWIE, TO WARTÉ MILIONY.
WARTOŚCI ARTYSTYCZNEJ NIE DA



SIE OKREŚLIĆ ...
...ALE MUSIELI
SIE ZNAĆ.

CO PAN POWIEDZIAŁ - MUSIELI SIE
ZNAĆ? CO PAN PRZEZ TO ROZUMIE?



MYŚLĘ - WIĘCEJ -
JESTEM TEGO PEWIEŃ
ŻE MUSIAŁO TO BYĆ
KTOŚ ZNAJĄCY SIE

DOBRE NA TYM CO BIERZE. WYBRANO NAJCENNIJSZE PRZEDMIOTY.
GDYBYM JA TO ZROBIŁ - WYBRAŁBYM TO SAMO.

ŻE TEŻ TO SIE
MUSIAŁO NA NAŚ
ZWAŁIĆ...



OBYWATELU
KOMENDANCIE
PRZYJECHAŁA
GRUPA
Z KOMENDY
WOJEWÓDZKIEJ

WASZĄ SPRAWĄ, PORUCZNIKU,
ZAINTERESOWAŁA SIE KOMENDA
GŁÓWNA.





- NO WIEC, MOI PANOWIE, NAJGORSZE MAMY ZA SOBĄ.
TERAZ TRZEBA TYLKO WYSKOCZYĆ DO SOPOTU, TAM BĘDZIE
CZEKAĆ ODBIORCA... — FORMALNOŚĆ. TO ZAPROWODZENIE.

MIESZKANIE
SZEFA BANDY



... NADAJEMY OSTATNIE
WIADOMOŚCI...
NIECH PAN WYŁĄCZY
RADIO PANIE INŻYNIERZE.



... UWAGA! KOMUNIKAT
SPECJALNY KOMENDY
GŁÓWNEJ MO...

SZYBKO SIĘ UWINIĘLI,
NIEŻLE MUSIELI
ICH NACISNAĆ.



DOKONANO WŁAMANIA W TARKO-
WIE, SKĄD SKRADZIANO
NĄSTĘPUJĄCE PRZED...

DESZCZE TĘD SAMEJ
NOCY W KOMENDZIE GŁÓWNEJ
MILICJI OBYWATELSKIEJ

SPRAWCÓW BYŁO KILKU, JEDEN NIE UDŹWIGNĄBY
TEGO WSZYSTKIEGO. DZIAŁALI Z WYJĄTKOWYM
ROZECZNANIEM, DOTYCZY TO ZARÓWNO PORUSZANIA SIĘ
PO TERENIE JAK I WYBORU PRZEDMIOTÓW...



... MAMY DO CZYNNIENIA Z WYJĄTKOWO
DOBRYE ZORGANIZOWANĄ GRUPĄ, W SKŁAD
KTÓREJ WCHODZĄ SPECJALIŚCI OD
WŁAMAN, ALE TAKŻE LUDZIE ZNAJĄCY
WARTOŚĆ ARTYSTYCZNĄ PRZEDMIOTÓW...



... Z DRUGIEJ STRONY, JAK NA ZŁOŚĆ
WSZYSTCY PODEJRZANI MAJĄ ALIBI
NIE DO OBALENIA. SPRZĄTACZKA CAŁĄ NOC
BYŁA W SZPITALU U CHOREJ CÓRKI...



... DYREKTOR BYŁ NA KONFERENCJI
WOJEWÓDZKIEJ, POTEM Z PRZYJACIÓŁMI
NA KOLACJI...



... KONSERWATOR MA... HM... ALIBI
W POSTACI SEKRETARKI Z PREZYDIUM...



ZADNYCH ŚLADÓW POZA ODCISKAMI
PÁLÓW PRACOWNIKÓW MUZEUM I ZWIE-
DZAJĄCYCH. GRUDKI BŁÓTA ZNALEZIONE



W JEDNYM Z OCHRONIACZY POCHODZĄ
Z MIĄSTECZKA. RÓWNIE DOBRZE MÓCŁ
JE ZOSTAWIĆ KTÓRYŚ ZWIEDZAJĄCY.

DŁA MNIE JEST JASNYM, ŻE PRZEDMIOTÓW
NIE UKRADZONO PO TO, ŻEBY SIĘ NIMI
NAPAWAĆ W ZACISZU. MUSI BYĆ NA NIE
KONKRETNÝ ODBIORCĄ. NIE SĄDZĘ, ŻEBY TO
BYŁ KTÓŚ Z KRAJU. "DESA" ZOSTAŁA POWIĄDO-
MIONA "JUBILER", "ARS CHRISTIANA", "VERITAS".



URZĄD CELNY ZOSTAŁ ZAWIĄDOMIONY,
NASI LUDZIE OBSTAWILI LÓTNISKĄ,
PORTY I PRZEJŚCIA GRANICZNE...



... Z WOP-em ROZMAWIAŁĘMY
NĄTYCHMIĄST PO OTRZYMANIU MEL-
DUNKU.



POKÓJ W PRYWATNYM MIESZKANIU



NIECH PAN PAMIĘTA: ŚRODA,
GRAND HOTEL, "COCTAIL-BAR".
GDY PIOSENKARKA ZĄSPIEWĄ:
PRZYTUŁ MNIE MOCNO, DO BARU
PODEJDZIE OSOBĄ, KTÓRĄ POWIE:
PODWÓJNĄ SZKOCKĄ, TYLKO BEZ
SODY. PAN PROPONUJE POWTÓ-
RZENIE KOLEJKI MÓWIĄC: JĄ
WOLĘ CZYSTĄ. TO JEST HASŁO.



KOMENDA MO

TAK WIĘC, USTALIŁMY WSZYSTKO
CO TRZEBA PRZYPOMINAM, ŻE ODTĄD
WSZYSTKIE MELDUNKI NALEŻY SKŁADAĆ
KAPITANOWI ZBIKOWI. ON KIERUJE
ŚLEDZTWEK.



TO CO, BAWISZ SIĘ TERAZ
W KOLEKCJONERA ZABYT-
KÓW?



ZOBACZYMY, KTO SIĘ BĘDZIE
BAWIŁ OSTATNI



DANCING W POPULARNYM LOKALU





... NATOMIAST WIELBICIELOM TALENTU
NASZEJ PIOSENKARKI KOMUNIKUJE-
MY, ŻE WYSTĄPI ONA JUTRO NORMALNIE
W SWOIM RECITALU.



MIESZKANIE
SZEFA
BANDY

-NO PANOWIE KLOPS, JAK POWIADA WIECH. ZEPSUŁ PAN CAŁĄ ROBOTĘ, DOKTORZE, ŻEBYM PANA NIE ZNAŁ TO BYM POMYŚLAŁ, ŻE STRACH PANA OBLECIAŁ. TERAZ MUSIMY CZEKAĆ AŻ SIĘ SZTOKHOLM ZGŁOSI.



NIE MOGŁEM. NIE ROZUMIECIE, ŻE NIE MOGŁEM? SPIEWACZKA! TA BABA ŚPIEWAŁA WSZYSTKO TYLKO NIE TO CO TRZEBA. A POTEM CI KUDŁACZE, TO MOŻE BYĆ PROWOKACJA



BZDURA. HĄGŁO ZNAWY TYLKO DWIE OSOBY, SZWED I JA, PO PROSTU MIELIŚMY PECHA.



Z TEGO CO PISZA W GAZETACH WYNIKA, ŻE NIC KONKRETNIEGO NIE WIEDZA. MOŻEMY CZEKAĆ SPOKOJNIE. A JAK TWOJE TAPIKOWANE AUBI?



Z TYM NAJMNIEJSZY KŁOPOT. GDY WRÓCIŁEM PO PARU GODZINACH DZIEWCZE SPAŁO. TYLKO „GUMIT” UWOLNIŁ WAS OD TROSK.



DZIESIEĆ DNI PÓŹNIEJ

NO TO PANOWIE MINĘŁO DZIESIEĆ
DNI A SZTOKHOLM SIĘ NIE
ODZYWA. TU NIE ZNAJDZIEMY
AMATORA. CZY PAN, KONSER-
WATORZE, USTALIĆ WARTOŚĆ
TEGO WSZYSTKIEGO?



LICZĄC ROBOTĘ, WIEK I KLASĘ
TEGO RODZAJU ZABYTKÓW -
JAKIEŚ 40 MILIONÓW.



A GDYBY PRZETOPIC?

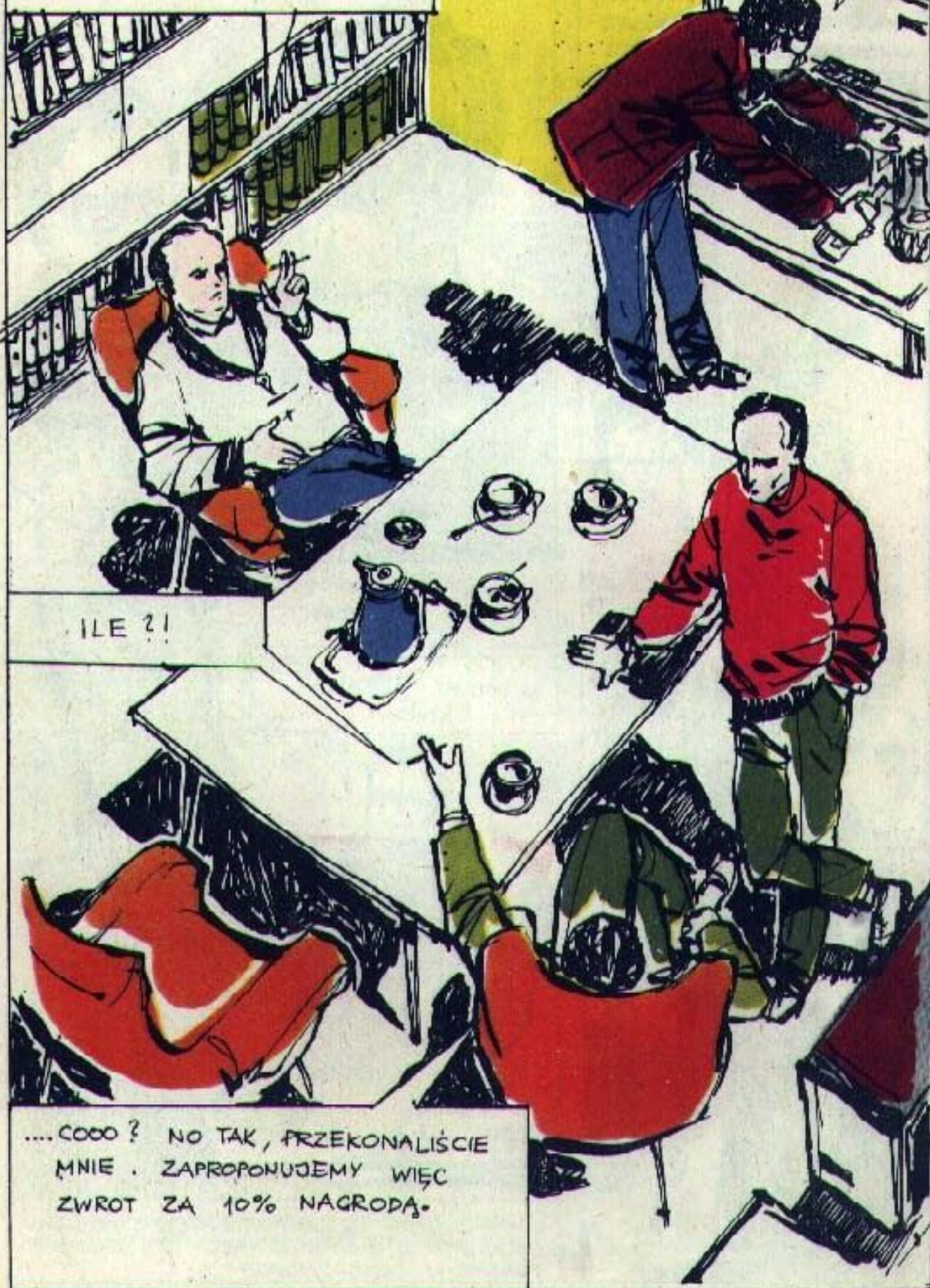
TO BYŁOBY BARBARZYŃ-
STWO.



... GUZIK MNIE TO OBCHODZI, RYZYKOWALIŚMY
I CHCEMY Z TEGO COŚ MIEĆ. NIE JESTEM
BANKIEM SZWAJCARSKIM.

O ILE DOBRZE ROZUMIEM
KRZYSZTOFA, TO PO PRZETAPIENIU
PRZEDMIOTY STRACĄ NA WARTOŚCI

ZŁOM BĘDZIE WART NIE WIĘCEJ
NIEZ MILION.



ILE ?!

.... COOO ? NO TAK, PRZEKONALIŚCIE
MNIE . ZAPROPONUJEMY WIĘC
ZWROT ZA 10% NAGRODĄ.



REDAKCJA DZIENNIKA POPULARNEGO

OTRZYMALIŚMY DZIŚ TEN DZIWNY LIST,
CHYBA GO WYRZUCĘ DO KOSZA,
BO KTOŚ Z NAS ROBI BALONA...

WIECIE CO? JA ZADZWONIĘ
DO PRASOWEGO, DO KOMENDY
GŁÓWNEJ, MOŻE IM TO BĘDZIE
DO CZEGOŚ PASOWAŁO?!



MACIEJ! MAM COŚ INTERESUJĄCEGO. CZY WŁADZA
LUDOWA MOŻE MI UDZIELIĆ AUDIENCJI?

PRZYJEZDZAJ. JEŻELI SIĘ POŚPIE-
SZYSZ, TO MOŻE RAZEM NACIĄGNIEMY
PUŁKOWNIKA NA WINIAK. JEST OD RANA
W ZNAKOMITYM HUMORZE.



W TYM SAMYM CZASIE W KOMENDZIE MILICJI OBYWATELSKIEJ

CHODŹMY Z TYM DO KARTOTEKI, MOŻE BĘDZIE DO CZEGOŚ PASOWAŁO!



OBYWATELU
PUŁKOWNIKU! OTO
WYNIK EKSPERTYZY
LISTU.



SZEF SŁUŻBY
KRYMINALNEJ
COOO!!?



PANI ANNO, NIECH
PANI POPROSI NATYCH
MIĄST DO MNIE
KAPITANA ZBIKA.



TAK, NIE ULEGA WĄTPLIWOŚCI - TO MA ZWIĄZEK. PATRZCIE, GDZIE WYZNACZAJĄ SPOTKANIE, W TYM SAMYM WOJEWÓDZTWIE. MOIM ZDANIEM NALEŻY ZARYZYKOWAĆ. TYLKO, KTO TAM POJEDZIE?



JA ZNAM TAMTE STRONY, BYŁAM TAM NA URLOPIE. MOGĘ TO ZAŁATWIĆ, ALE POD JEDNYM WARUNKIEM...

-PRZYJMUJEMY Z GÓRY WSZYSTKIE.

... PO ZAKOŃCZENIU SPRAWY ROBIEŻ Z TEGO MATERIAŁ. ALE TYLKO JA. NIE DACIE TEGO NIKOMU INNEMU. ZGODA?

... I W TEN PROSTY SPOSÓB ŁĄCZYMY PRZYJEMNE Z POZYTECZNYM.



PROPONUJE, ŻEBY PANI WSPÓLNIE Z KAPITANEM ZREDAGOWAŁA KOMUNIKAT. POTEM WYJAZD. OCZYWIŚCIE POD OPIEKĄ.





... JA Z OGŁOSZENIA!



POZNAŁEM PANIĄ, REDAKTOR
PO TRZYMANEJ W RĘKU GAZE
CIE – NASZYM ZNAKU UMOWNYM.
CHUĐAMY NA CHWILĘ DO BUFE-
TU..



... PANI JEST NA PEWNO ZMĘCZONA..





A ZA HERBATE
KTO BĘDZIE PŁAĆ?...



ZAKAZ!...

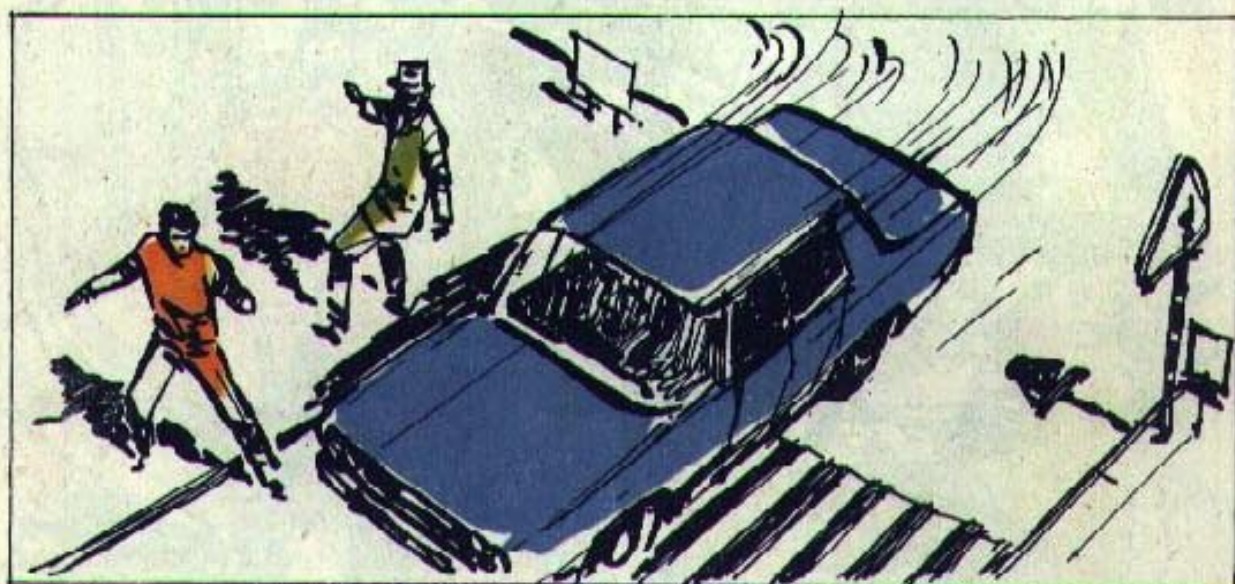
... WIDZICIE JA, MIASTOWA I MYŚLI,
ŻE MOŻE NIE PŁAĆ!



ZACZYNAMY
DOKTORZE











... NO CO, MACIE KONTAKT?

CHYBA SIĘ ZATRZY-
MAŁA OBYWATELKA
KAPITANIE.

CZY MOŻE PAN PRZETRZYMAĆ TROCHĘ
PSA? JA MUSZĘ ZROBIĆ PARĘ ZDJĘĆ.
A ON ZACZNIE SZALEĆ!

PSA WZIĄĆ MOGĘ,
A KIEDY PANI PRZYJDZIE
PO NIEGO?

NIECH PAN GO
PUŚCI ZA DWIE
GODZINY. JUŻ ON
MNIĘ ODNAJDZIE.





... NO TO SPOTKALIŚMY SIĘ ZNOWU!... WTEDY ZASZŁO MALEŃKIE NIEPOROZUMIENIE - BARDZO NAM PRZYKRO, ZECHCE PANI WYBACZYĆ A TERAZ PANI POZWOLI, ALE MUSZĘ, NIESTETY ZAWIĄZAĆ PANI OCZY!





SZEFIE, ZAŁATWIŁYŚMY
TAKICH DWOCH! SZLI
ZA NIĄ!

A UPRZEDZALIŚMY
PANIĄ! WIE PANI CZYM
TO GROZI? SZKODA BY
BYŁO TAKIEJ ŁADNEJ DZIEWCZ-
NY.



COŚ SIĘ TAM STAŁO!
CHYBA ZACZNIEMY
OBLAWĘ.



W LESIE HARCERZE SZLI
WEDŁUG AZYMUTU

NAJBLIŻSZA DROGA
DO JEZIORA PROWADZI
NA PÓŁNOC.
IDZIEMY.



TU KTOŚ LEŻY!

- TY WRACAJ I ZAWIADOM
MILICJĘ. MY UDZIELMY PIERWSZEJ
POMOCY.



TO NASI FUNKCJONARIUSZE. ZOSTALI
NAPADNIECI. DZIĘKUJEMY WAM
PRZYJACIELE I ZAPRASZAMY W ODWIE-
DZINY.

DIABLI WIEDZA, MOŻE
ONA NIE MA O NICZYM
POJĘCIA.



IDZIEĆ SPRAWIĆ
DZIEĆ CO TO ZA
JEDNI? JAK SPRÓBU-
JE Z NIA
POROZUMIWAĆ.

JAK PANI POWIEDZIAŁ KOLEGA,
SĄ TO PRZEDMIOTY Z MUZEUM
W TARŁOWIE. ODDAMY
JE ZA 10% WARTOŚCI. CHCEMY
ABY PANI NAM TO UKŁADKA.



TYMCZASEM BRUTUS



SZEFIE! KIEDY
WRÓCIŁYŚMY TAMTYCH
DWÓCH JUŻ NIE BYŁO
.... UCIEKLI!...



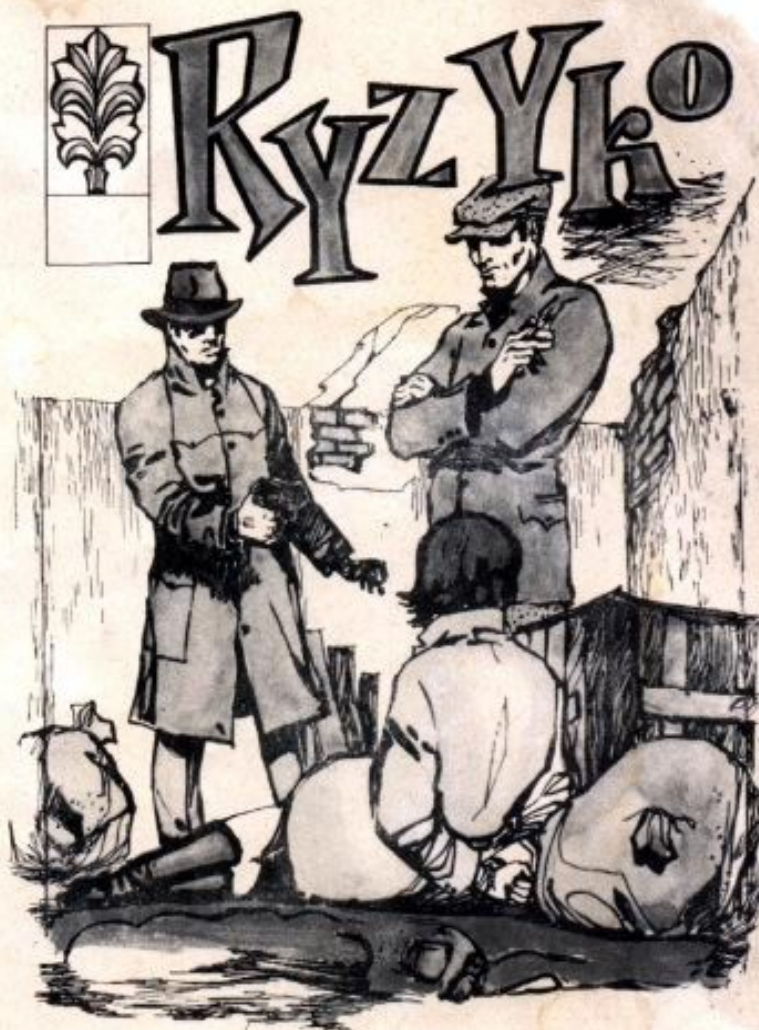
.. A TO ZMIENIA
POSTAĆ RZECZY.



JAK PANI WIDZI
JESTEŚMY ZDECYDO-
WANI NA WSZYSTKO.

cdn

KTO WYRA- TUJE POR. OLE?



**CZY BRUTUS ODNAJDZIE SWOJĄ PANIĄ?
W JAKI SPOSÓB ZOSTANĄ SCHWYTANI PRZESTĘPCY?
CO SIĘ STANIE ZE SKARBEM!?**

**O TYM WSZYSTKIM DOWIECIE SIĘ W DRUGIM ZESZYCIE
„RYZYKA”. NIE BĘDZIE TO JEDNAK KONIEC AKCJI.
KAPITANA ŻBIKA, PORUCZNIKA OŁĘ I OCZYWIŚCIE BRUTUSA
CZeka JESZCZE WIELE NIEZWYKŁYCH PRZYGÓD.**

SZUKAJCIE „RYZYKA”!

DRUGI ZESZYT W SPRZEDAŻY JUŻ ZA MIESIĄC!

CZY PAMIĘTACIE TEN WIECZÓR? WRACALIŚCIE WŁAŚNIE Z RODZICAMI Z KINA, KIEDY NAGLE USŁYSZELIŚCIE JĘK SYRENY PĘDZĄCEGO SAMOCHODU. BŁYSNĘŁY NA KAROSERII LITERY MO, ZAMIGOTAŁO BŁĘKITNE ŚWIATŁO NA DACHU I... JUŻ ICH NIE BYŁO. — ZNOWU COŚ SIĘ STAŁO — POWIEDZIAŁ WTEDY OJCIEC.

JĘK SYRENY JEST SYGNAŁEM, ŻE GDZIEŚ WYDARZYŁO SIĘ COŚ ZŁEGO — NAPAD, RABUNEK, WYPADEK, ŻE KTOŚ WZYWA POMOCY, A MOŻE WTEDY PĘDZĄCY RADIOWÓZ WIOŻŁ DO SZPITALA KREW POTRZEBNĄ CIĘŻKO CHOREMU DZIECKU?

CZASAMI SŁYSZCIE W TELEWIZJI CZY RADIO APEŁ MILICJI: „...NA TERENIE KRAJU UKRYWA SIĘ GROŹNY PRZESTĘPCA. TYLKO SPOŁECZENSTWO MOŻE NAM POMÓC. WSZELKIE INFORMACJE PROSIMY ZGŁASZAĆ DO NAJBLIŻSZEGO POSTERUNKU MO...”

Z GAZET DOWIADUJECIE SIĘ O UJĘCIU GROŹNEJ BANDY LUB TEŻ O OBRATOWANIU ŻYCIA TO-NACEMU CHŁOPCU, KTÓRY ŚLIZGAŁ SIĘ NA POKRYTYM ŚWIEŻYM ŁODEM STAWIE...

TO SĄ ZALEDWIE FRAGMENTY PRACY MO. TO, O CZYM CZYTACIE W GAZETACH, TO, O CZYM DOWIADUJECIE SIĘ Z RADIA JEST TYLKO EFEKTEM TEJ PRACY. NIE WIECIE NAWET, ŻE ZA KRÓTKIM KOMUNIKATEM KRYJE SIĘ PRACA WIELU BEZMIENNYCH LUDZI, PRACA — MIERZONA TYGODNIAMI, MIESIĄCAMI, A NIEKIEDY — LATAMI.

POSTANOWILIŚMY WAS ZAPOZNAĆ Z KULISAMI TEJ TRUDNEJ I ODPOWIEDZIALNEJ PRACY. „RYZYKO” OTWIERA SERIĘ OPowieści O CODZIENNEJ PRACY FUNKCJONARIUSZY MILICJI OBYWATELSKIEJ. W DAŁSZYCH ZESZYTACH — NASTĘPNE PRZYGODY NASZYCH BOHATERÓW. TREŚCIĄ ZESZYTÓW BĘDĄ ZAWSZE CIEKAWY, NIEBEZPIECZNE, A CO NAJWAŻNIEJSZE — AUTENTYCZNE AKCJE MILICJI W WALCE ZE ŚWIATEM PRZESTĘPCZYM.

ZESZYT Y BĘDĄ UKAZYWAĆ SIĘ CO MIESIĄC, TAK, ŻE W CIĄGU ROKU MOŻECIE SKOMPLETOWAĆ SOBIE POKAZNĄ BIBLIOTECZKĘ.

